

REGATY GRYFA POD ZNAKIEM MANTRY

Wiatr dopisał żeglarzom podczas XXIII Regat Gryfa Pomorskiego. Cztery dni trwały zmagania z przeciwnikami, sprzętem i Komisją Regatową, która trzeciego dnia odwołała oba zaplanowane wyścigi ze względu na złą pogodę. Starsze pokolenie, choć samo 6-7B nazywało damskimi wiatrami, teraz uznało je za niebezpieczne dla żegluga.

Podczas przymusowej przerwy żądni igrzysk i nowinek zawodnicy zorganizowali match-racing na najnowszych konstrukcjach typu Mantra 7000 znanego żeglarza Andrzeja Armińskiego. Boje do krótkich wyścigów „z wiatrem/na wiatr” ustawiono w basenie portowym przy JKMW „Kotwica” w Świnoujściu.

Obie Mantry *ASTRO* i *HYDRO* sponiewierane zostały nieco podczas tych wyścigów. Okrzyk „Prawy haaals!!!” nie zawsze pomagał w porę, a porywiste szkwały utrudniały godne postawienie spinakera.

Mantra 7000 jest ostatnim projektem A. Armińskiego, znanego z udziału i sukcesów w regatach dookoła świata EXPO'98 na innej łódce - *MANTRZE 3*. Jest siedmiometrowym jachtem balastowym przeznaczonym na wody przybrzeżne, z dużym grotem (22 m²) i małym fokiem (10 m²) oraz dużym spinakerem asymetrycznym.

Kadłub stylistyką przypomina jachty regatowe światowych klas, wąski w linii wodnej, o pionowej dziobnicy i szerokiej pawęży. Kokpit jest obszerny, potrzeba dużego kroku, aby przemieścić się na drugą burtę. Komfortowo balastować może w nim nawet cała czteroosobowa załoga. Nieco „miękką” nazywają ją ci, którzy musieli w porcie ratować się szerokimi machnięciami ramion przed nagłym wodowaniem podczas nieostroż-

nego zwiedzania. Stateczność bardzo wzrasta już przy umiarkowanym przechyle, pozwalając na bezpieczną i szybką żeglugę przy silnym wietrze.

Najciekawszy jest chyba takielunek. Nie ma tu ani achtersztagu, ani tym bardziej baksztagów, a ich brak zastępowają skierowane do tyłu salingi i mocny obciągacz bomu. Wnętrze rozplanowane jest z rozmachem: cztery szerokie koje - wspólna w dziobie, w dzień okalająca stół i dwie koje rufowe. Z boku symetrycznie przy zejściówce zamontowane są zlewozmywak i kuchenka. Mantry są lekkie, zwrotne i bardzo szybkie. Dobrych i ambitnych żeglarzy mogą nagrodzić bezapelacyjnymi, bardzo efektownymi zwycięstwami.

Powróćmy jednak do Regat Gryfa Pomorskiego. Ostatecznie pomimo dużych ambicji gospodarzy, spośród wielu jednostek ze Szczecina, Świnoujścia i jednej ze Szwecji, zatriumfowali goście z JKMW „Kotwica” w Gdyni: w grupie IMS s/y *KIER* (Krzysztof Brezdeń), a w grupie DH'98 s/y *KAPITAN II* (kpt. Jerzy Brezdeń). Najwyżej punktowany wyścig długi wygrały *HYDRO* (IMS) i *M/ST* (DH'98).

Nowością wszystkich tegorocznych regat na Wybrzeżu Szczecińskim jest wprowadzenie przepisów regatowych Duńskiej Formuły Wyrównawczej (DH'98) oraz przepisów International Measurement System (IMS). Od wiosny kilku mierniczych zbierało dane w celu opracowania świadectw DH'98 i IMS dla ponad stu jachtów. Wszystko w celu wyrównania regatowych szans jednostek wszelkich typów, konstrukcji i klas.

Obecnie w klasyfikacji ogólnej Szczecińskiego Pucharu Sezonu po trzech turach regat w obu grupach DH'98 i IMS prowadzi Mantra 7000 *HYDRO*.

Monika Zwierzchniewska



Wyścigi Mantr 7000 w basenie portowym w Świnoujściu

OLSZTYŃSKIE ŚWIĘTO FINNA

W dniach 23-25 lipca, na wodach jeziora Kortowskiego, odbyły się pierwsze regaty w klasie Finn o Puchar Prezydenta Miasta Olsztyn. W zawodach, obok gospodarzy - Rafała i Wacława Szukielów-wzięli udział mistrz olimpijski i mistrz świata, Mateusz Kusznierewicz oraz wielu znanych zawodników. W ostatniej chwili ze startu zrezygnowali warszawscy „spójniacy” - Dominik Życki i Andrzej Czapski. Już mogą żałować, bo impreza była znakomicie przygotowana. Obok wyścigów żeglarskich mieli możliwość wykazania się innymi umiejętnościami - jazdy konnej, jazdy na nartach wodnych, latania na spadochronie, a nawet... pieczenia kiełbasek przy ognisku.

W regatach bardzo dobrze wypadli gospodarze. Przed ostatnim wyścigiem prowadzenie objął starszy z braci, Wacław Szukiel. Dopiero ostatni bieg zdecydował o zwycięstwie mistrza olimpijskiego, choć obaj zgromadzili taką samą liczbę punktów.

W regatach wzięli również udział weterani klasy Finn, tacy jak Andrzej Zawieja, Andrzej Ostrowski, Wiesław Braclaw, Włodzimierz Radwanecki. W tej kategorii zwyciężył ten ostatni.

1. Mateusz Kusznierewicz (YKP Warszawa) - 11; 2. Wacław Szukiel - 11; 3. Rafał Szukiel (obaj AZS Olsztyn) - 15.
Przemysław Nawrocki



Miejmy nadzieję, że spotkania finnistów staną się tradycją

PUCHAR PZZ Z EMOCJAMI DOBRZYMI I ZŁYMI

Minęła kolejna, V edycja regat eliminacyjnych, liczonych do Pucharu Polski Jachtów Kabinowych. Regaty o Puchar PZZ, połączone z obchodami 75-lecia Polskiego Związku Żeglarskiego, odbyły się w Mikołajkach.

Niestety już pierwszego dnia doszło do niezgodności Instrukcji Żeglugi z Zawiadomieniem o regatach, które jest zawarte w „Informatorze 1999, PPJK”. Komisja Regatowa „puściła” pierwszy wyścig w piątek, zamiast w sobotę, w związku z tym wielu zawodników nie wystartowało, a staranie się o zadośćuczyny-

nienie nie wszystkie z pięciu zaplanowanych wyścigów, w tym jeden długi. Sędzia Główny nie zastosował jednak możliwości odrzucenia najgorszego biegu, co zwykle się robi po czterech wyścigach. Kolejnych błędów można się doszukać w wynikach końcowych. Złe zsumowanie punktów z poszczególnych wyścigów, doprowadziło do tego, że w klasie 730, załoga, która powinna znajdować się na szóstym miejscu, skończyła na czwartym. Takich błędów było więcej. Startowały wszystkie klasy dopuszczone do eliminacji PPJK. Pogoda dopisała żeglarzom, wiało od 2 do 4B. Wyniki nie przyniosły szczególnych niespodzianek.

AJ



Startowały wszystkie klasy dopuszczone do Pucharu Polski Jachtów Kabinowych

Wyniki regat:

klasa Omega: 1. Gąsior Dominik, 2. Kowaluk Ireneusz, 3. Sosnowski Marek

klasa T-1: 1. Konarzewski Karol, 2. Garniewski Maciej, 3. Żminkowski Cezary

klasa T-2: 1. Skarbiński Ryszard, 2. Guzowski Grzegorz, 3. Sobusiak Mariusz

klasa T-3: 1. Dziarmakowski Jacek, 2. Szumski Tomasz, 3. Hofman Karol

klasa 560-R: 1. Tarnacki Przemysław, 2. Cichocki Piotr, 3. Muzykiewicz Marek

klasa Micro -T: 1. Pieśniewski Paweł, 2. Chodakiewicz Jerzy

klasa Sympathy 600: 1. Orliński Jacek, 2. Maszczyński Roman, 3. Jakubiak Robert

klasa 650: 1. Pawlukiewicz Wojciech

klasa 730: 1. Kania Zbigniew, 2. Malicki Zbigniew, 3. Jakowiecki Jan

klasa MK Cafe: 1. Jabłońska Anna, 2. Trochanowicz Zofia
klasa Open: 1. Wróbel Leon, 2. Randak Andrzej, 3. Burczyński Piotr

PUCHAR BAŁTYKU

W przedostatnim tygodniu lipca członkowie kadry olimpijskiej A - Marzena Okońska (AZS AWF Gdańsk) i Mirosław Małek (Energetyk Rybnik) zwyciężyli w klasie Mistral w windsurfingowych regatach o Puchar Bałtyku, które odbywały się na wodach Zatoki Gdańskiej. Okońska wyprzedziła mistrzynię świata junierek Natalię Kosińską (Baza Mrągowo), a ta o pięć minut młodszą od niej siostrę bliźniaczkę, Dorotę. W okolicach sopockiego molo przeprowadzono atrakcyjny dla widzów wyścig australijski. Po pasjonującej walce wygrał faworyt gospodarzy Przemysław Miarczyński. Kapitałnym finiszem wyprzedził prowadzącego od startu Arkadiusza Fedusio (Baza Mrągowo). Wśród kobiet niespodziewane zwycięstwo odniosła młodziutka Agata Brygoła (Baza Mrągowo), która była szybsza od Marzeny Okońskiej. O Puchar Sopotu rywalizowało także 19 dziewcząt i chłopców w regatach Uczniowskich Klubów Sportowych. W sumie na wodach zatoki Gdańskiej startowało ponad 90 deskarzy.

Puchar Bałtyku:

MISTRAL mężczyźni: 1. Mirosław Małek (Energetyk Rybnik); 2. Przemysław Miarczyński (SKŻ Sopot); 3. Arkadiusz Fedusio (AZS AWF Gdańsk); **kobiety:** 1. Marzena Okońska (AZS AWF Gdańsk); 2. Natalia Kosińska (Baza Mrągowo); 3. Dorota Kosińska (Baza Mrągowo)

RACEBOARD mężczyźni: 1. Grzegorz Pinkowski (Konin); 2. Przemysław Boleski (SKŻ Sopot); 3. Bogdan Ptak (Kalisz); **(ALOHA) chłopcy:** 1. Maksymilian Wójcik (SKŻ Sopot); **dziewczęta:** 1. Joanna Oborska (Baza Mrągowo).

Puchar Sopotu Uczniowskich Klubów Sportowych **chłopczy:** 1. Kamil Topka (UKS Iława); 2. Eligiusz Wysocki (UKS Kalisz); 3. Łukasz Grodzicki (UKS Sopot); **dziewczęta:** 1. Anna Kozakiewicz (UKS Sopot); 2. Monika Nawrosik (UKS Kalisz); 3. Anna Łosiewicz (UKS Sopot).

AN

MISTRZ - MISTRZEM

W dniach 27 lipca - 2 sierpnia u wybrzeży Helsinek odbyły się mistrzostwa Europy w klasie Laser. Mistrzem Starego Kontynentu ponownie został Brytyjczyk Ben Ainslie, uhonorowany tytułem żeglarza roku 1998. W regatach startowało blisko dwustu zawodników.

Najlepszy z Polaków, Maciej Grabowski (YKP Gdynia) uplasował się na 17. miejscu. Wśród juniorów Marcin Rudawski (SWOS Warszawa), który znajdował się nawet na medalowej pozycji, z każdym wyścigiem oddalał się od czołówki, by ostatecznie ukończyć mistrzostwa na dziesiątym miejscu. Złoty medal zdobył następca Bena Ainslie, jego rodak Andrew Walsh.

Seniorzy: 1. Ben Ainslie (W.Brytania); 2. Karl Suneson (Szwecja); 3. Roope Suomalainen (Finlandia)... 17. Maciej Grabowski (YKP Gdynia); 53. Piotr Wojewski (Zatoka Puck); **Juniorzy:** 1. Andrew Walsh (W.Brytania); 2. Marin Misura (Chorwacja); 3. Francisco Sanchez-Ferrer (Hiszpania) ... 10. Marcin Rudawski (MKS SWOS Warszawa); 27. Łukasz Dakszewicz (Baza Mrągowo); 38. Paweł Suchocki (Arka Gdynia).

AN

REGATY DZIENNIKARZY W REKORDOWEJ OBSADZIE

Już po raz szósty, w dniach 6-8 sierpnia w Mikołajkach odbyły się Żeglarskie Mistrzostwa Polski Dziennikarzy. Na starcie stanęła rekordowa ilość 52 załóg. Organizatorzy zmuszeni byli zatem do przeprowadzenia eliminacji w trzech losowanych grupach. Biegi eliminacyjne wyłoniły z kolei trzy grupy - finał A, B i C. o główną nagrodę - rejs po archipelagu Wysp Karaibskich, ufundowany przez Inter Commerce, mogły walczyć już tylko załogi, które zakwalifikowały się do grupy A.

Nasza redakcja wystawiła dwie załogi. Przebieg wyścigów eliminacyjnych nastrojał nas bardzo optymistycznie. Załoga dowodzona przez Andrzeja Napierkowskiego zajęła kolejno trzecie i pierwsze miejsce, plasując się na pierwszej pozycji w swojej grupie i bezapelacyjnie awansując do grupy A wyścigów finałowych.

Niestety pogoda nie dopisała zawodnikom. W piątek i sobotę wiatru było jak na lekarstwo i wiał z różnych kierunków. W niedzielę sytuacja nie poprawiła się, z tą różnicą, że zawodnicy dostali w prezencie porcję ulewnego deszczu. Kilka razy dochodziło do sytuacji, że jachty ścigające się po „śledziu”, opłynąwszy górny znak kursowy, płynęły na znak dolny również pod wiatr.

O atrakcje lądowe znakomicie zadbali organizatorzy regat, wspierani przez hojnych sponsorów. Dzięki nim dwa wieczory spędzić mogliśmy na bankietach, na których serwowano m. in. wędzonego węgorka, mięso z grilla, pieczonego prosiaka. Nocne życie w Mikołajkach nie uspiło na szczęście bojowego ducha załóg i rywalizacja na wodzie była nader zacięta, co odczuliśmy wielokrotnie na starcie i bojach zwrotnych.

Ostatecznie załoga „Rejsu”, po zaciętej walce zajęła szesnaste miejsce. Druga nasza ekipa została sklasyfikowana na dwudziestej pierwszej pozycji.

Pierwsze trzy miejsca przypadły w udziale:

- „Wprost” - sternik Krzysztof Olejnik
- Radio Oko - Janusz Raczyk
- ENKA - Paweł Nowakowski

KK



MARIA wychodzi w kolejny długi rejs

Ludek po prostu żeglował. Pasja wypełniła całkowicie jego życie.

Szczeciński świat żeglarzy, wśród których spędził kilka ostatnich zim, nie chciał go łatwo wypuścić. Odbyło się kilka oficjalnych i półoficjalnych pożegnań. Na jednym z nich w Trzebieży przy okazji zakończenia XXXV Etapowych Regat Turystycznych, nagrodzony brawami, powiedział: „Ja żyję jak chcę. Dziękuję Wam jednak za tę wielką sympatię dla MARII”.

MZ

KLASA DLA MŁODZIEŻY

W dniach 14-30 lipca w portugalskiej Tabirze odbyły się VI Mistrzostwa Europy w młodzieżowej klasie L'Equipe. W regatach wzięła udział jedna polska załoga: Kamil Cybulski i Monika Baranowska z gdańskiego AZS AWF. Polacy zajęli na pożyczonym sprzęcie 31 miejsce na 45 sklasyfikowanych załóg.

W regatach dominowali Włosi i Francuzi. Klasa L'Equipe jest najszybciej rozwijającą się klasą w Europie, startuje w niej około 2 tysięcy załóg.

W Polsce znajduje się dziesięć jachtów tej klasy, organizowane są Mistrzostwa Polski (Olimpiada Młodzieży).

KZ



Keja w Mikołajkach po kolejnym biegu dziennikarskich regat



KOLEJNI ZASŁUŻENI

Podczas regat o Puchar Prezesa PZZ rozegranych w Miłokojkach w dn. 31 lipca-1 sierpnia wręczono medale dla szczególnie zasłużonych dla żeglarstwa. Odznaczenia



Leon Wróbel, skipper MOBIL-AS MOTORS, odbiera medal z rąk Tomasza Holca, v-ce prezesa PZZ

z rąk prezesa otrzymali: Zbigniew Kania, Karol Jabłoński, Adam Jasser, Andrzej Zawieja, Leon Wróbel i Piotr Burczyński. Wyróżnionym serdecznie gratulujemy. **MS**

MATCH-RACINGOWE REGATY GWIAZD

Niejako przy okazji regat o Puchar PZZ rozegrano Regaty Mistrzów. Był to pojedynek match-racingowy. Andrzej Zawieja i Karol Jabłoński ścigali się na jachtach



Walka w Regatach Mistrzów była niezwykle wyrównana

Majestic 24 i zmieniali się po każdym wyścigu, pozostawiając na pokładzie dotychczasowe załogi. Wygrał Karol. Puchary od Andrzeja Skrzata otrzymali obaj sławni rywale **MS**

BASIA OPTYMISTYCZNIE

W pierwszym tygodniu sierpnia u wybrzeży Pireusy odbyły się otwarte mistrzostwa Europy w klasie Optimist. Znakomitym wynikiem popisała się Barbara Strzyżewska (LKS Kiekrz), która zdobyła brązowy medal. Strzyżewska żeglowała pewnie i bardzo równo. Na 12 przeprowadzonych wyścigów w ośmiu plasowała się w dziesiątkę.

W regatach wzięło udział 85 zawodniczek. **AN**

1. Laur Baudoux (Francja); 2. Giulia Conti (Włochy); 3. Barbara Strzyżewska (LKS Kiekrz); 4. Kitty Lovelace (USA); 5. Margane Fontaine (Francja); 6. Brenda Bongiorno (Włochy).

SUKCES PAŃ

Anna Graczyk z SKŻ Sopot zajęła trzecie miejsce, a jej klubowa koleżanka Anna Gałęcka siódme w bardzo silnie obsadzonych żeglarskich otwartych mistrzostwach Ameryki Północnej w klasie Mistral.

Zwyciężyła mistrzyni świata Barbara Kendal (Nowa Zelandia). W finale regat, które odbywały się na wodach u wybrzeży San Francisco, rywalizowało w jedenastu wyścigach 17 zawodniczek.

1. Barbara Kendal (Nowa Zelandia); 2. Jessica Crisp (Australia); 3. Anna Graczyk (SKŻ Sopot)... 7. Anna Gałęcka (SKŻ Sopot). **AN**

EUROPEJSCY KADECI

W dniach 25 lipca -2 sierpnia na wodach Balatonu odbyły się pierwsze otwarte żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie Cadet. Z Polaków w inauguracyjnym wyścigu najlepiej spisała się załoga Bazy Mrągowo, Cezariusz Piórczyk i Karol Uścińowicz, zajmując trzecie miejsce. Później jednak nie wiodło się im najlepiej. Po kilku nieudanych wyścigach mrągowiaczy spadli na 24 miejsce. Ostatecznie regaty zakończyły się triumfem zawodników z Argentyny, którzy zdobyli medale złoty i srebrny. Najlepszą polską załogą okazała się para gdyńskiej Stali - Grzegorz Skowroński i Michał Wojtowicz - którzy zajęli miejsce 6.

Do rywalizacji przystąpiły 93 załogi (w tym 14 z Polski), także z innych kontynentów. Dotychczas w klasie Cadet organizowane były tylko mistrzostwa świata. W ostatnich, w styczniu w Geelong koło Melbourne, z polskich żeglarzy najlepiej spisała się załoga Stali Gdynia Łukasz Wosiński - Rafał Becker, zajmując 13. miejsce.

1. Juan Pablo Lupo, Axeien Gąbin Portmann; 2. Matias Buhler, Luciano Capaccioli (wszyscy Argentyna); 3. Ben Summers, Rób Graves (W. Brytania)... 6. Grzegorz Skowroński, Michał Wojtowicz; 21. Cezary Czaplicki, Maciej Wojciechowski; 24. Cezariusz Piórczyk, Karol Uścińowicz. **AN**

ADECCO WORLD CHAMPIONSHIP TRWA

Regaty Grand Prix są coraz bliższe rozstrzygnięcia. We francuskim Lorient w dniach 27 - 29 lipca rozegrano kolejną edycję, w której zwyciężył jacht gospodarzy *LE DEFI BOUYGUES TELECOM - TRANSICIEL* kierowany przez Bertranda Pace. Drugie miejsce zajęła „europej-



Ross Field wygrał Fastnet Race już po raz drugi

ska" *SKANDIA*, na której płynął zwycięzca wszystkich dotychczasowych regat- Ludde Ingvall. Na miejscu trzecim uplasował się nowozelandzki jacht *RF YACHTING* z Rossem Fieldem za sterem.

Już 2 sierpnia rozpoczęła się kolejna impreza - Cowes Week-jedna z najbardziej znanych imprez regatowych w Europie. Pierwszy wyścig wygrał Ingvall, drugi był Hans Bouscholte, a dopiero czwarty Ross Field. Wyścig drugi to zwycięstwo coraz lepiej żeglującego Geoffa Meeka przed Ingvallem i Fieldem. Francuzi dopiero na siódmym miejscu, co przekreślało ich szansę na dobry rezultat w końcowej klasyfikacji. W kolejnych biegach zwyciężali żeglarze z RPA przed „Europejczykami”, aby w następnych kolejność była odwrotna.

Zacięta walka trwała do końca, ale zwyciężyli Południowoafrykańczycy przed zespołem europejskim i Belgią. Nowa Zelandia uplasowała się na czwartym, a Francuzi na piątym. Taka nieoczekiwana kolejność spowodowała kilka przetasowań w generalnej klasyfikacji Grand Prix i choć Ludde Ingvall obronił pozycję lidera, to jednak Ross Field coraz mocniej go naciska. Na trzecie miejsce wysunął się Geoff Meek spychając francuski team na miejsce czwarte.

W regatach Fastnet Race kończących Cowes Week wystartowało tylko siedem jachtów. Szwedzi na *TEAM HENRI LLOYD* wycofali się w obawie o stan swojego masztu. Od startu prowadzili Nowozelandczycy, którzy najlepiej taktycznie rozgrywali żeglugę na silnym prądzie w słabym wietrze. Prowadzenia nie oddali do końca, chociaż załoga *SKANDII* deptała im po piętach przez

cały dystans. Po zakończeniu regat Ross Field powiedział: „Wygraliśmy dzięki lepszej taktyce w pierwszym etapie wyścigu. Regaty Grand Prix jeszcze nie są rozstrzygnięte, jeszcze mamy szansę na zwycięstwo i będziemy walczyć do ostatniego wyścigu”. **MS**
Klasyfikacja generalna Adecco World Championship po Fastnet Race:

1. Ludde Ingvall, *SKAND/A*, Europa
2. Ross Field, *RF YACHTING*, Nowa Zelandia
3. Jimmi Pahun, *LE DEFI BOUYGUES TT*, Francja
4. Geoff Meek, *RA/NBOW MAGIC*, RPA
5. Hans Bouscholte, *BELGIAN SYMPHONY*, Belgia
6. Ernesto Bertarelli, *ALINGHIMAX*, Szwajcaria
7. Gunnar Krantz, *TEAM HENR/LLOYD*, Szwecja
8. Guido Maisto, *SEAC BANCHE*, Włochy

NAJLŹEJSZY JUŻ PŁYWA

RMERA DI R/MINI jest najlżejszym jachtem klasy Open 60, jaki pojawił się na starcie regat. W ostatnim wyścigu wokół Europy rozgrywanym na trasie z Genui do Lorient wystartował pod dowództwem Andrea Scarabelliego. Jacht przy długości 18,28 metra i powierzchni żagli 550 m kw wypiera zaledwie 6,8 tony. Dotychczasowym liderem w tej klasie ty *AQUITAINE INNOVATIONS* Yvesa Parliera. **MS**



Lekki jak piórko *RIVIERA DI RIMINI*



PUCHAR AMERYKI W TELEWIZJI



Telewizja nowozelandzka podpisała serię kontraktów z uczestnikami regat o America's Cup na transmisję rywalizacji o najcenniejszy puchar. Kontrakty pozwolą na przekazywanie do stacji ponadregionalnych

sprawozdań zarówno z Louis Vuitton Cup, jak też z samych regat o Puchar. Organizatorzy regat sprzedali już prawa do transmisji 100 godzin relacji rywalizacji na wodzie.

Przewiduje się realizację trzech programów dziennie z eliminacji oraz relacje na żywo z finałów. Techniczna strona przedsięwzięcia wygląda imponująco. Regaty rejestrowane będą przez dwanaście kamer znajdujących się na łodziach, trzy na pokładach helikopterów krążących nad akwenem i trzech umieszczonych na łodziach zakotwiczonych nieopodal znaków kursowych.

Na razie nie wiadomo, czy obraz z regat przekazywany będzie do Polski, ale mamy nadzieję, że telewizje krajów uczestniczących w regatach (Francja, Włochy czy Hiszpania) lub ponadnarodowe stacje dostępne w sieciach kablowych umożliwią śledzenie rywalizacji.

MS

TAJEMNICZY TRIMARAN

Oficjalnie ogłoszono, że w regatach The Race wystartuje jeszcze jedna jednostka, pozostająca dotychczas w cieniu. Trimaran *RAVA*, budowany na wyspach Pacyfiku, ma 36 metrów długości i będzie jedną z największych jednostek regat. Jacht zaprojektował i buduje Amerykanin Earl Edwards. Będzie on zarazem kapitanem nowej jednostki.

MS

GOSS NIE USTAJE W WYSIŁKACH

Angielski syndykat Goss Challenge ukończył prace nad pierwszym pływakiem katamarana budowanego z myślą o regatach The Race. Kadłub wykonany z włókien węglowych powstaje w brytyjskiej stoczni w Totnes, ale opóźnienie wynikające z braku funduszy osiągnęło już pięć miesięcy. Eksperymentalny katamaran projektu Adriana Thompsona ma być zwodowany jeszcze tej jesieni, aby w styczniu wystartować na wokółziemską trasę non-stop. Ostatnio Goss pozyskał nowego sponsora - firmę Prism Data Systems, operującą na rynku elektroniki.

MS

FASTNET RACE

Regaty Fastnet Race, jeden z najbardziej znanych klasyków żeglarskich, zakończył się zwycięstwem Loicka Peyrona na trimaranie *FUJICOLOR II*. Francuski żeglarz pokonał wszystkich rywali i po starcie w sobotni wieczór, 7 sierpnia, zameldował się na mecie w Plymouth przed południem w poniedziałek po pokonaniu 605-milowego dystansu. Dwadzieścia minut za zwycięzcą na mecie stawił się Alain Gautier na *BROCELIANDE*, a na trzecim miejscu dopłynął *BANQUE POPULAIRE* ze stratą ośmiu godzin. Dopiero czwarty był *KINGFISHER*, ex-*PRIMAGAZ*, z eksperymentalną, międzynarodową załogą na pokładzie.

W klasie jachtów Maxi One Design zwyciężył Ross Field na *RF YACHTING* przed *SKANDIA*, dowodzoną przez Ludde Ingvalle, i szwajcarskim *ALINGHIMAX*. Różnice na mecie były minimalne, w ciągu dwóch godzin do Plymouth dopłynęły wszystkie jachty tej klasy.

W klasie Maxi wystartowały dwie najbardziej utytułowane jednostki - *SAYONARA* i *SAGAMORE*. Na tej pierwszej wystartował Ted Turner, który na trasę regat powrócił po dwudziestu latach. Ostatni raz startował w 1979 na *TENACIOUS* i zwyciężył w pamiętnym wyścigu, podczas huraganu, który pochłonięła kilkanaście istnień ludzkich.

CONNER ODKRYWA KARTY

Dennis Conner po dał oficjalnie skład swojej załogi przygotowującej się do America's Cup. W kilkunastoosobowej drużynie znajduje się wielu doświadczonych żeglarzy mających za sobą starty w najważniejszych imprezach na świecie. Bili

Trenkle, po raz siódmy w Pucharze AMERYKI, z Connerem startuje po raz siódmy. Ken Read, jeden z najlepszych sterników. Ośmiokrotnie zdobywał tytuł mistrza świata w różnych klasach, dwukrotnie był członkiem amerykańskiego zespołu w Admiral's Cup, dwukrotnie nominowany do tytułu żeglarza roku w USA (1985 i 1994). W ostatniej kampanii przed czterema laty był sternikiem w ekipie Pact '95.



Fot. Marek Skłodowski

Conner sformował silną załogę

Peter Holmberg, srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Seulu w Finnii i obecnie zajmuje jedną z czołowych pozycji w rankingu skipperów match racingowych. Ponadto w ekipie znaleźli się weterani regat Whitbread ((Mike Toppa) i regat klasy Maxi (Eric Doyle, Jeff Dionne, Stu Felker).

CHRISTOPHE AUGUIN ZRYWA Z SAMOTNICTWEM

Jeden z najbardziej znanych współczesnych żeglarzy oceanicznych, Christophe Auguin, oficjalnie ogłosił, że chce wystartować w najbliższej edycji regat Volvo Ocean Race, planowanych na przełom lat 2001/02. Francuski żeglarz dotychczas dwukrotnie zwyciężył w regatach BOC Challenge (1991- *GROUPE SCETA* i 1994 - *SCETA CALBERSON*) oraz w ostatnim Vendee Globe Challenge (1996 - *GEODIS*) i postanowił zakończyć karierę samotnika.

Auguin stanie na czele zespołu francuskiego, na razie trwają poszukiwania sponsora. Dotychczas jacht pod trójkolorową banderą wygrał regaty Whitbread Round the World tylko raz, w 1986 roku, a był to *L'ESPRIT D' EQUIPE* kierowany przez Lionela Peana.

MS



Fot. Christophe Auguin Synlicaine

Auguin poznał już smak zwycięstwa

ILLBRUCKPINTA WYGRYWA Z WYJADACZAMI

Załoga niemieckiego jachtu *ILLBRUCK PINTA* wygrała regaty Fastnet w swojej klasie, Volvo 60. Międzynarodowa załoga kierowana przez Amerykanina Johna Kosteckiego pozostawiła za rufą wielu utytułowanych kon-

kurentów. Na belgijskim jachcie *YESS*, ex-*MERIT CUP*, płynęli Grant Dalton i Roger Nilson, obaj weterani regat Whitbread Race. Erik Lindgren płynął na *SPIRIT*, ex-*WINSTON*, również z kilkoma uczestnikami tamtych regat na pokładzie, ale także nie zdołał pokonać doskonale zgranej ekipy żeglującej pod banderą niemiecką.

MS



Załoga *ILLBRUCK PINTA* konsekwentnie zmierza do zwycięstwa w Volvo Ocean Race

Trimaran *BISCUITS LA TRINITAINE* został poddany pracom remontowym w stoczni CDK we Francji. Jacht spisywał się nienajlepiej w tym sezonie i skipper, Marc Guillemot, zdecydował się na poprawki nie czekając końca



B/SCU/JS LA TRINITAINE przed przebudową

sezonu. Modernizacji poddano miecze. Przesunięto je też nieco bardziej do dziobu, co powodować ma zmniejszenie dryfu w słabych wiatrach. Jacht nie wystartował w Fastnet Race, ale po serii dotychczas rozegranych regat zajmował piąte miejsce w klasyfikacji Grand Prix. **MS**

Przez ostatnich kilkanaście lat francuscy żeglarze udowodnili, że ich kraj jest morską potęgą. Obok Amerykanów uczestniczą chyba najliczniej we wszelkiego rodzaju imprezach i regatach żeglarskich, a na pewno zdystansowali pod tym względem swoich odwiecznych antagonyistów - Brytyjczyków. A teraz jeszcze postanowili zafundować swojemu krajowi żaglowiec godny jego imienia.

W 1989 roku Bernard Bouygues, poruszony artykułem Erica Tabarly'ego o zamiarze rozebrania największego żaglowca świata *FRANCE II*, inicjuje społeczny ruch budowy żaglowca na miarę morskiej potęgi Francji. Do działań biznesmena i żeglarza w jednej osobie dołącza również Erick Tabarly.

W 1994 roku powstaje stowarzyszenie „FRANCE II Renaissance” pod przewodnictwem oczywiście Bernarda Bouyguesa i z gorącym poparciem sławnego żeglarza. Towarzystwo początkowo skupiło się na zdobywaniu przychylności społeczeństwa i sponsorów oraz gromadzeniu funduszy. Koszt całego przedsięwzięcia szacowany jest na 400 mln franków francuskich.

Jako pierwowzór żaglowca wybrano naturalnie 5-masztowy bark *FRANCE II*, którego plany odnaleziono w archiwach towarzystwa klasyfikacyjnego Lloyda.

Plan budowy przewiduje budowę 50-70-tonowych sekcji kadłuba w różnych, cywilnych i wojennych stoczniach, a następnie ich montaż w Caen, gdzie budowa będzie udostępniona zwiedzającym. Budowniczowie liczą również na ciekawość turystów zza kanału. Francuzi zapowiadają wykończenie i wyposażenie barku w roku 2000, oddanie do eksploatacji rok później. Nowa *LA FRANCE* będzie pełniła jednocześnie cztery funkcje: statku szkolnego marynarki handlowej, ambasadora perfekcyjnych francuskich technologii, centrum ochrony zabytków i dzieł sztuki marynistycznej oraz statku wycieczkowego. Projekt przewiduje 100 dwuosobowych kabin, podobnie jak w pierwowzorze. Komfort podróży będzie oczywiście nieporównywalnie wyższy. **ALB**

REGATOWE ŻYCIE SKANDYNAWII

- U wybrzeży Danii w dniach 1-3 sierpnia rozegrano otwarte regaty o mistrzostwo Skandynawii w klasie Europa. W kategoriach kobiet i mężczyzn rozegrano po 6 wyścigów. Startowały 43 panie i 57 panów. **Kobiety:** 1. Amanda Clark (USA); 2. Siren Sundby (Norwegia); 3.

Signe Livbjerg (Dania); **mężczyźni:** 1. Soeren Johnsen; 2. Jonas Warrer (obaj Dania); 3. Aleksander Brekke (Norwegia).

-W dniach 26-31 lipca, w szwedzkiej miejscowości Marstrand, rozegrano mistrzostwa świata w klasie 2.4 mR. 1. Tom Bjoerndal - 9; 2. Marko Dahlberg (obaj Finlandia) - 17; 3. Peter Norlin (Szwecja) - 29. **AN**



- W dniach 3-7 sierpnia u wybrzeży Norwegii odbyły się mistrzostwa Europy w bardzo popularnej klasie Melges 24. 1. Christian Roman (Francja); 2. Herman Horn Johannessen (Norwegia); 3. Kenneth Theln (Finlandia).

JACHT DLA HARCEREK

GRAŻYNA II zostanie kontynuatką przepięknych tradycji swojej przedwojennej poprzedniczki. Co roku będą organizowane rejsy dla dziewcząt i kobiet-żeglarek na nowej jednostce, której armatorem będzie Centrum Wyszolnienia Morskiego ZHP Chrzest jachtu planowany jest w przyszłym roku na Dni Morza.

Historia pierwszej *GRAŻYNY* sięga lat trzydziestych. Przed sześćdziesięciu pięciu laty Komitet Funduszu Żeglarskiego Harcerzek przy poparciu i pomocy finansowej przewodniczącego ZHP, wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego doprowadził do zakupu w Finlandii używanego jachtu o nazwie *TURO*, zbudowanego w 1922 roku. Był to dwumasztowiec o wyporności 7 ton, długości 12,08 metra, szerokości 3 metrów i zanurzeniu 1,8 metra. Powierzchnia gąfłowego ożaglowania wynosiła 76,5 metra kwadratowe-

go. Jacht mógł zabrać na pokład siedmioosobową załogę. 29 lipca 1934 roku odbył się w Jastarni chrzest jachtu harcerzek, który otrzymał imię *GRAŻYNA*, a rodzicami chrzestnymi byli Jadwiga Beckowa i Michał Grażyński. Po uroczystościach jacht wypłynął do swej bazy na Helu, gdzie Główna Kwatera Żeńska wybudowała ośrodek morski dla harcerzek. Stanowił on odciążony punkt oparcia dla kursów odbywających się na nowym jachcie. Na *GRAŻYN/E* szkolono przede wszystkim harcerki z pewnym doświadczeniem, posiadające stopień sternika jachtowego żeglugi śródlądowej. Ukoronowaniem rejsów na jachcie była wyprawa do portów Danii i Szwecji w sierpniu 1937 roku.

WM

Podstawowe wymiary nowej *GRAŻYNY*:

długość całkowita	16,10 m
szerokość całkowita	4,35 m
powierzchnia żagli	100 m ²

KOLEJ NA SUCHACZ I ZALEW WIŚLANY

Przez miasto przechodzi tor kolei żelaznej, lecz mieszkańców nie stać na bilety kolejowe. Co trzeba zrobić? Położyć drugi tor... Ludzie znajdują pracę, będą musieli gdzieś wydać zarobione pieniądze, powstaną sklepy... Miasto zacznie żyć.

O sytuacji nad Zalewem Wiślanym pisaliśmy w marcowym REJSIE...



Port w Suchaczu

Od niedawna w Elblągu działa Klub Entuzjastów Żeglarstwa na Zalewie Wiślanym. Stowarzyszenie stawia sobie za cel promocję regionu, rozwijanie żeglarstwa i ruchu turystycznego, organizowanie integracyjnych form sportu i turystyki dla osób niepełnosprawnych, dzieci i młodzieży z ośrodków specjalnych i domów dziecka.

Dzięki przychylności władz gminy w Tolkmicku i ustanowienia pełnoprawnego gospodarza terenów wokół portu w Suchaczu, powstała tam przystań, która jest bazą stowarzyszenia.

Rozbudowano keję, uporządkowano cały teren przylegający do portu, posiano trawę, posadzono kwiaty, ułożono chodniki. Doprowadzono prąd do przystani, są kosze na śmieci. Ustawiono beczkowóz z wodą do mycia, drewniane stoły i ławy dla ok. 50 osób oraz dwie „sławojki”.

To dopiero początek. Klub Entuzjastów Żeglarstwa na Zalewie Wiślanym planuje pogłębienie portu, budowę slipu, założenie pola namiotowego, podciągnięcie wody, budowę hangarów do zimowania jachtów i niewielkiej części hotelowej. Oferta Klubu obejmuje oprócz organizacji imprez żeglarskich, czartery sprzętu pływającego. Entuzjaści chcą również założyć szkółkę żeglarską, a w sezonie zimowym sekcję bojerową.

Kontakt: Robert Wojtusiak

ul. Bałuckiego 4 / 19

82-300 Elbląg

telefony: 055/2368939, kom: 0603795310

Agnieszka Wojtusiak

PIERWSZY WYŚCIG ŁODZI PNEUMATYCZNYCH - RIB RACE

I Morski Wyścig Łodzi Pneumatycznych RIB RACE - BAŁTYK '99 o Helm Vikinga odbędzie się w dniach 3-5 września na liczącej około 100 kilometrów trasie Puck-Gdynia - Sopot - Hel - Łeba.

Przewidziany jest udział 20-25 łodzi, w tym ekip z Anglii, Holandii, Francji i Niemiec. Chęć wzięcia udziału w wyścigu wyraziły reprezentacje Polskiego Ratownictwa Okrętowego, Marynarki Wojennej, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, a także ekipy firm produkujących łodzie pneumatyczne - Sportis, Bombard, Zodiak, Avon oraz producentów silników - Johnson, Yamaha, Mercury. Organizatorzy gwarantują paliwo dla każdej łodzi startującej w wyścigu.

Udział w imprezie zapowiedzieli przedstawiciele „RIB's International” z Anglii. „RIB's International” to największy miesięcznik poświęcony łodziom pneumatycznym i wyścigom tych łodzi.

RIB RACE ma szansę stać się imprezą cykliczną. W roku 2000 planowany jest wyścig na trasie Świnoujście - Kołobrzeg - Łeba - Hel - Sopot - Gdynia - Puck.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu: 0601/65 65 47. Fax 058/ 676 0092

Arkadiusz Pawełek

ŻEGLARSKIE BRACTWO PŁAWIKONIKA

„Navigare necesse est” i dlatego my naród żeglujący wspólną partią zjednoczeni, na trójząb Neptuna, grzywę Pławikonika i całą skalę Beauforta uroczycie ślubujemy być lojalnym oraz czynnym członkiem Żeglarskiego Bractwa Pławikonika, zasad jego przestrzegać, aż do ostatniej kropli słodkiej wody pod kilem” - oto przysięga, jaką składają neofici Żeglarskiego Bractwa Pławikonika działającego przy Klubie Żeglarskim Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”.

W klubie tym zastanawiano się, jak urozmaicić swoim członkom czas między sezonami nawigacyjnymi. Wówczas przypomniano sobie, że na początku lat osiemdziesiątych istniało Żeglarskie Bractwo Pławikonika. Reaktywowaniem działalności tego zgromadzenia zajął się Dariusz Zbierski - szef Górniczego Domu Kultury „Oskard” w Koninie.

Comiesięczne spotkania bractwa organizowane w „Oskardzie” pomyślane zostały jako połączenie zabawy, biesiady połączonej ze śpiewaniem szant oraz nauki obyczajów żeglarskich. W sezonie nawigacyjnym „zebrania” bractwa organizowane będą w tawernie na przystani klubowej w Koninie-Pątnowie. Obradami tego wodniackiego zgromadzenia kieruje konwent kapitanów pod przewodnictwem Mariana Gałki - kapitana jachtowego. Podczas tych żeglarskich biesiad, członkowie klubu i zaproszeni goście otrzymują certyfikat bractwa.

Janusz Kajda

ZAWISZA Z GAŁĄZKĄ OLIWNA

ZAWISZA CZARNY rozpoczął 8 sierpnia w Aleksandrii Rejs Pokoju. Idea wizyty żaglowca w krajach ogarniętych od lat niepokojem wyznaczyła trasę rejsu przez Egipt, Palestynę, Izrael, Cypr, Liban, Tunezję i Grecję. Uczestnikami rejsu są młodzi ludzie z krajów śródziemnomorskich, a w wizytowanych portach

młodzież będzie organizowała festiwale pokoju. Polski żaglowiec po raz pierwszy w swej długoletniej historii będzie pełnił funkcję młodzieżowego ambasadora pokoju. Uzyskał zgodę na wejście do portów izraelskich i arabskich, co dotychczas nie było możliwe, a także uzyskał zgodę na wejście do strefy Gazy, gdzie przez ostatnich kilkanaście lat nie zawiązały statki obcej bandery.



Fot. Krzysztof Kormoran

Młodzieżowy ambasador pokoju

ŻEGLARSKA KONFERENCJA NAUKOWA

W dniach 5-6 maja 2000 roku w Gdańsku odbędzie się konferencja naukowa poświęcona Historii Żeglarstwa w 75-lecie Polskiego Związku Żeglarskiego. Przygotowuje ją Akademia Wychowania Fizycznego w Gdańsku przy współudziale PZZ.

Komitetowi Honorowemu konferencji przewodniczy Maciej Płażyński - Marszałek Sejmu RR a Komitetowi Naukowemu - prof. Bolesław Mazurkiewicz z Politechniki Gdańskiej.

Celem konferencji jest ocena dotychczasowych osiągnięć i wskazanie perspektyw rozwojowych polskiego żeglarstwa w sferze organizacyjnej, edukacyjnej, sportowej, rekreacyjnej, rehabilitacji pod żaglami, a także rozwiązań technicznych, kształcenia kadr żeglarskich, roli badań naukowych itp. Organi-

zatorzy zapraszają do zgłaszania wystąpień na różne tematy.

Poza referatami dotyczącymi historii żeglarstwa o charakterze faktograficznym, pożądane będą opracowania poruszające zagadnienia przemian konstrukcyjnych i ewolucji sprzętu, klas regatowych, techniki żeglowania, przepisów regatowych, wymogów bezpieczeństwa, metod treningu i szkolenia, uprawnień żeglarskich, a także organizacji i komercjalizacji żeglarstwa.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w konferencji prosimy o kontakt z dr Krzysztofem Zawalskim - przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego.

Akademia Wychowania Fizycznego
Zakład Teorii i Metodyki Żeglarstwa
ul. Wiejska 1

80-336 Gdańsk
tel. (0 58) 554 71 95, fax (0 58) 552 07 51

„WŁADEK” W PUCKU

Po raz kolejny regaty o Puchar Władystawowa, czyli popularnego „Władka”, rozegrano na wodach Zatoki Puckiej, a organizatorem był miejscowy OSiR. Mimo że zawody odbyły się w Pucku, gdzie zwykle warunki żeglarzom dopisują, tym razem wiatru nie było zbyt wiele. We wszystkich klasach - przygotowawczych i olimpijskich rozegrano zaplanowaną liczbę wyścigów. **AN**



Mateusz Kusznierevic przywyczał nas do swoich zwycięstw

Wyniki:

Finn: 1. Mateusz Kusznierevic (YKP Warszawa); 2. Rafał Szukiel; 3. Wacław Szukiel (obaj AZS-ART Olsztyn)

470: 1. Marcin Czajkowski, Krzysztof Kierkowski; 2. Marcin Jaczewski, Michał Dworakowski; 3. Piotr Szwoch, Piotr Dworakowski (wszyscy YKP Gdynia)

Laser: 1. Bartłomiej Szotyński (KS Spójnia Warszawa); 2. Adam Senger (Zatoka Puck); 3. Michał Szymankiewicz (AZS Poznań)

Europa kobiet: 1. Monika Bronicka (Baza Mrągowo); 2. Katarzyna Szotyńska (MKS MOS2 Warszawa); 3. Agnieszka Konys (Pałac Młodzieży Szczecin)

Europa Open: 1. Monika Bronicka; 2. Wojciech Bromka (Pocztowiec TP S.A. Poznań); 3. Norbert Myszkowski (JK Pogoń Szczecin)

Laser Radial: 1. Karol Rosner (Pogoń Szczecin); 2. Rafał Nockowski (KS Spójnia Warszawa); 3. Artur Wilandt (Zatoka Puck)

OK-Dinghy: 1. Michał Kotewicz (JKW Poznań); 2. Igor Kotwicki (AZS Wrocław); 3. Maciej Angielczyk (AZS Poznań)

420: 1. Karol Ambrożewicz, Jarosław Skowronek (Baza Mrągowo); 2. Maciej Bocian, Miłosz Pestka (LKS Charzykowy); 3. Marta Kaszałowicz, Katarzyna Brudnicka (Baza Mrągowo)

Aloha: 1. Maksymilian Wójcik; 2. Tomasz Frydrychowicz (obaj SKŻ Sopot); 3. Zofia Klepacka (YKP Warszawa)

Mistral kobiet: Marzena Okońska (AZS AWF Gdańsk); 2. Hein Michał (Izrael); 3. Agata Brygoła (Baza Mrągowo)

Mistral mężczyźni: 1. Mirosław Matek (RKS Energetyk Rybnik); 2. Piotr Myszka (Baza Mrągowo); 3. Przemysław Miarczyński (SKŻ Sopot)

RZESZÓW BLIŻEJ MORZA

W dniach 21-23 października bieżącego roku w Rzeszowie odbędą się III Dni Kultury Marynistycznej, których głównym organizatorem jest 23 Harcerska Drużyna Wodna. Impreza ma zachęcić młodzież do żeglarstwa i zainteresować ją morzem. Młodzi ludzie i w ogóle mieszkańcy Rzeszowa, którzy przybędą na festiwal, będą mogli poznać zwyczaje i obrzędy ludzi morza, pieśni pracy (szanty), piosenki żeglarskie, obejrzeć obrazy i fotografie o tematyce morskiej i żeglarskiej.

W programie obchodów m.in.:

- rozstrzygnięcie II Ogólnopolskiego Konkursu „Wodne Harce” na reportaż i fotografię o tematyce marynistycznej
- wystawa fotografii Jacka Turczyka o wyprawie *ZAWISZY CZARNEGO* do Ameryki Południowej

- widowisko dla dzieci o tematyce żeglarskiej w wykonaniu zespołu Zejman i Garkumpel (dwa spektakle)
- wystawa eksponatów Centralnego Muzeum Morskiego z Gdańska

- Ogólnopolski Złot Żeglarzy Internetowców

- koncert „Stara Szanta”, na którym wystąpią m.in.: Marek Siurawski, Jerzy Porębski, Ryszard Muzaj, Mirek Kowalewski, Andrzej Korycki, Waldemar Mieczkowski, Grzegorz Tyszkiewicz

- ogólnopolskie seminarium drużynowych Harcerskich Drużyn Wodnych

- koncert zespołów Klang, Yank Shippers, Smugglers, Hen House, Perskie Odloty

Szczegółowych informacji udziela Sławomir Gołąb, tel. 017/863 60 54

Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku i Towarzystwo Przyjaciół *DARU POMORZA* w Gdyni są organizatorami sesji poświęconej dziewięćdziesiątej rocznicy wodowania *DARU POMORZA*, która odbędzie się 28 września 1999 r. na pokładzie żaglowca. W programie znajdą się następujące referaty:

1. „Tradycja hamburskiej stoczni Blohm & Voss w budowie żaglowców i innych statków morskich” - przedstawiciel hamburskiej stoczni

2. „*DAR POMORZA* w służbie szkolnictwa morskiego w Polsce” - prorektor Wyższej Szkoły Morskiej prof. Marek Szymoński

3. „*DAR POMORZA* - statek muzeum” - dyrektor Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku prof. Andrzej Zbiński

4. „Działania Towarzystwa Przyjaciół *DARU POMORZA* w zachowaniu białej fregaty dla przyszłych pokoleń” - Prezes Towarzystwa prof. Bolesław Mazurkiewicz